

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

W wydaniu porannem i wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, „Kurjera Wystawowego” dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leńiewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 447

Poznań, piątek dnia 27 września 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY”

Kandydat na wojewodę poznańskiego p. Targowski

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Według obiegających pogłosek jako kandydat na stanowisko wojewody poznańskiego brany jest pod uwagę poseł z B. B. p. Targowski.

Poseł Targowski (urodzony w roku 1883) jest obywatelem ziemskim w Sandomierskim w Królestwie i postuje z ramienia B. B. okręgu kieleckiego. Wypłynął na widownię polityczną w czasie wojny w Królestwie, gdzie był czynny jako przedstawiciel konserwatywnego odłamu aktywistów, będących za rozwiązaniem sprawy polskiej w oparciu o państwa centralne. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był przez pewien czas ministrem pełnomocnym a także szefem wydziału propagandy min. spraw zagranicznych. (w)

Narady sfer rolniczych

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Dziś w Prezydium Rady Ministrów odbędzie się narada przedstawicieli sfer rolniczych. Przybędzie na nią około 50 osób, przedstawicieli organizacji rolniczych, gospodarczych i banków rolniczych. Premier Światłowski wygłosi exposé gospodarcze. Poza tem przemawiać będą ministrowie Niezabytowski, Kwiatkowski oraz Matuszewski. (w)

Wycieczka włoskich dziennikarzy

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) — W najbliższym czasie przyjedzie do Polski wycieczka dziennikarzy włoskich, która po zwiedzeniu P. W. K. zawita także do stolicy. (w)

Polska flota handlowa

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Departament Morski Min. Przem. i Handlu postanowił nabyć dla P. P. Żegluga Polska nowy statek o pojemności 8.000 t. Rokowania o nabycie tego statku są już w toku. (w)

Konwencje polsko-rumuńskie

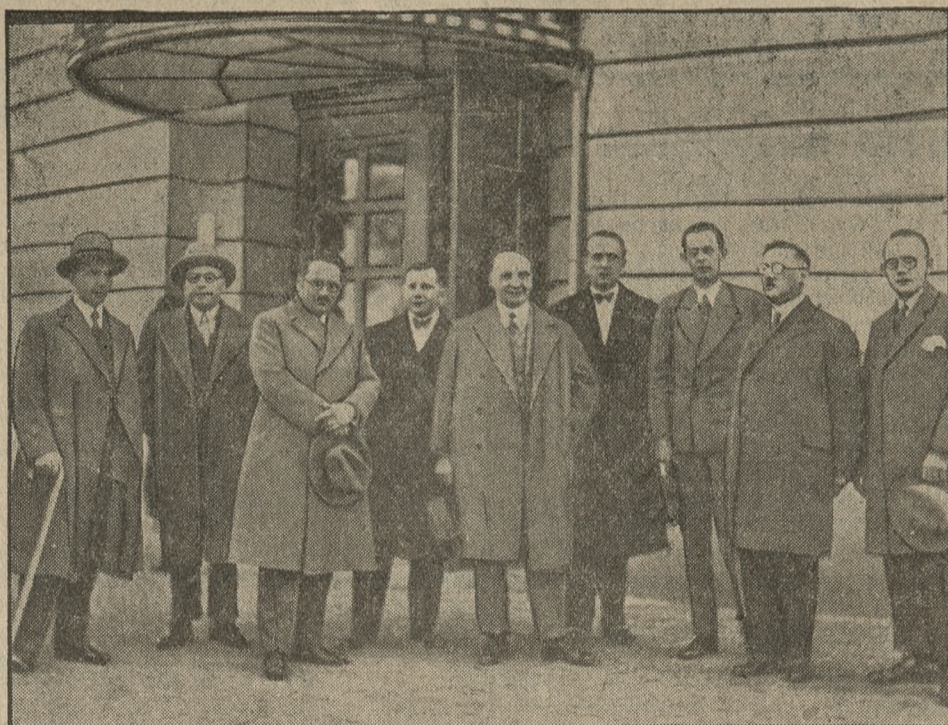
Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) — W chwili obecnej kończą się rokowania w sprawie sześciu konwencji polsko-rumuńskich, z których jedna dotyczy ruchu pogranicznego a pięć spraw kolejowych. (w)

Sprawa gdańskiej D. K. P.

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Bawi tu komisarz generalny R. P. w Gdańsku Strasburger, który z ministrem komunikacji Kuehnem odbył dłuższą naradę w sprawie kierownictwa gdańskiej dyrekcji kolei. (w)

Agitacja hitlerowców w Gdańsku

Gdańsk, 26. 9. (AW.) Na wiecu hitlerowców w Gdańsku, w strzelnicy, przemawiał przybyły specjalnie z Saksonji niejaki Studenkowski, który nawoływał do walki z pacyfizmem, socjalizmem oraz polskością. Mówca nazwał sztandar republikański Niemiec sztandarem zdrady i zakończył wezwaniem do akcji protestacyjnej przeciwko Traktatowi Wersalskiemu i planowi Younga. Po wiecu doszło na ulicy do licznych starć i bójek z socjalistami. Policja aresztowała kilka osób.



W Poznaniu bawiła ostatnio wycieczka dziennikarzy niemieckich z Berlina reprezentujących takie pisma, jak „Berliner Tageblatt”, „Vossische Zeitung” i „Vorwärts”.

Stronnictwa sejmowe wobec inicjatywy B. B.

Kluby centro-lewicowe dziś powezmą decyzję — Odpowiedzi
Żydów i Niemców

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) — W ciągu czwartku na terenie parlamentarnym najważniejszym wydarzeniem były uchwały klubów mniejszości narodowych. Dziś zbierze się komisja polityczna P. P. S. i ona dopiero ustali linję postępowania tego stronnictwa.

W ciągu dnia toczyły się rozmowy przedstawicieli stronnictw centrowych i lewicowych. Prawdopodobnie w piątek nastąpi ich finalizacja. Grupy te zajmą prawdopodobnie w stosunku do listu płk. Sławka stanowisko negatywne. Stoją one bowiem na gruncie konieczności zwołania Sejmu i teren sejmowy uważają za właściwy do rozstrzygnięcia zagadnień konstytucyjnych. Odpowiedź dla płk. Sławka będzie ogólnikowa, albowiem między grupami centro-lewicowymi niema na sprawę rewizji konstytucji zgodnych poglądów. O ile Chadecja i „Piast” oraz N. P. R. uważają rewizję konstytucji za rzecz pożądaną i konieczną, o tyle lewica nie widzi potrzeby przyspieszenia tej rewizji.

Poseł Gruenbaum imieniem Klubu Żydowskiego odpowiedział p. Sławkowi, że „gdyby proponowane narady odbywały się w normalnych warunkach funkcjonowania ustroju parlamentarnego, mogłyby rokować realne wyniki, to znaczy: gdyby wzięli w nich udział przedstawiciele klubów, reprezentujących łącznie poważną większość sejmową, to Klub Żydowski nie uchylił się od udziału w naradach.”

Poseł Naumann zawiadomił Sławka, że „Niemiecki Klub Parlamentarny stoi na stanowisku, iż narada nad tak ważną sprawą odbywać się winna zasadniczo w Sejmie i odnośnych komisjach sejmowych. Jednakże Niemiecki Klub parlamentarny gotów jest wysłać na zaproponowaną naradę swego przedstawiciela, o ile ze względu na doniosłość poruszonego zagadnienia dla wszystkich obywateli Państwa również i przedstawiciele innych klubów sejmowych nie odmówią wzięcia udziału w naradach.” (w)

Sprawy polsko-niemieckie przed forum Rady Ligi

Wielkie zainteresowanie wywołała sprawa zajęć opolskich

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski” donosi z Genewy: W atmosferze odprężenia politycznego ostatniej sesji Rady Ligi Narodów załatwiono szereg spraw polsko-niemieckich. Sprawozdawcą był Adatci.

Petycja Alfonsa Mrozka po wyjaśnieniach rządu polskiego postanowiono nie badać. W sprawie skargi Volksbundu, zarzucającej władzom polskim naruszenie decyzji Ligi z dnia 12 marca 1927 w sprawie szkolnictwa mniejszościowego. Rada postanowiła: przyjąć do wiadomości wyjaśnienia rządu polskiego. Petycję Ernesta Pietscha postanowiono bez sprzeciwu nie badać. Skargę Volksbundu w sprawie Spółki Brackiej na Śląsku odłożono do sesji styczniowej, zgodnie z życzeniem delegacji polskiej.

Duże zainteresowanie wywołała skarga Związku Polaków w Niemczech w sprawie zajęć opolskich. Adatci przedstawił szczegółowo przebieg zajęć i odczytał wyjaśnienia rządu niemieckiego, poczem Rada Ligi przyjęła wyjaśnienia te do wiadomości, wyrażając życzenie, aby zajęcia podobne, jakie się zdarzyły w Opolu przy sposobności wystawienia tam opery „Halki”, już się nie powtórzyły oraz aby mniejszość polska w Niemczech posiadała warunki swobodnego rozwoju swej kultury.

Przyjęto wreszcie do wiadomości obszerne wyjaśnienia rządu niemieckiego w związku z petycją Polaków z prowincji górnośląskiej w sprawie bezpieczeństwa tejże prowincji. (w)

Polski lot południowo- zachodni

Warszawa, 26. 9. (AW.) Jak komunikują Agencji Wschodniej, 6 października rozpocznie się polski lot południowo-zachodni, zorganizowany jako zawody lotniczo-sportowe przez rząd akademickiego Aeroklubu w Krakowie. Do zawodów dopuszczone są samoloty 3 klas. I. grupa samoloty posiadające silnik 60 koni. II. grupa — silnik do 120 koni. III. grupa od 120 do 300. W zawodach wezmą udział oficerowie wojsk lotniczych po 2 z każdej formacji.

Nowy rząd austriacki

Wiedeń, 26. 9. (Radjo.) Zgromadzenie narodowe wybrało 84 przeciw 69 głosem nowy rząd w składzie następującym: kanclerz związkowy prezydent policji Schober, który prowadzić będzie aż do zamianowania ministrów resorty skarbu i oświecenia publicznego; minister sprawiedliwości — dotychczasowy minister dr. Slama; min. dla spraw społecznych — prof. uniwersytetu dr. Teodor Innitzer; min. rolnictwa — dotychczasowy min. Foedermeyer; min. dla handlu i komunikacji — b. prezydent republiki dr. Michał Hainisch; min. spraw wewn. dotychczasowy wicekanclerz Schumy.

Wiara Herriota

Paryż, 27. 9. (Tel. wł.) Dziennik „Ere Nouvelle” zamieszcza artykuł Herriota o roli Niemiec w dążnościach do porozumienia europejskiego oraz o skandalu tajnych francusko-niemieckich rokowań o alians wojskowy. Po dojściu w swych wywodach do nieoczekiwanego wniosku, że dzisiejsze władze republikańskie Niemiec gwarantują najpewniejszą opiekę ideom pacyfistycznym i demokracji, Herriot ironizuje na temat „spiskowców w smokingach”, pisząc: „Cała ta gadanina o korytarzu polskim i tak dalej podobniejsza jest raczej do gawędzenia doradców domowych, aniżeli do sprzysiężenia mężów stanu.”

Wśród burzy na Bałtyku

(Korespondencja własna).

Na pokładzie „Gdyni”, we wrześniu. Ostatnią w tym sezonie podróż s. s. „Gdyni” do Kopenhagi „opóźnił sztorm. Pofalowane, spienione fale przez cały dzień zmywały pracowicie piasek gdynskiego wybrzeża, niby gorliwa pracza, nie mogąca się doprac bielizny. Białe obłoki, przypluwające gdzieś z daleka, niestrudzenie czesały morze. Wyczesały ostatecznie kilka zmurszałych desek i mewę nieboszczkę.

— Ta, czemu my nie jedziemy? — denerwowało się kilku pasażerów, którzy wygrali los Ligi Żegluga Morskiej i Rzecznej — wolny bilet przejazdu do Kopenhagi.

— Racja, przecież słońce świeci, a wiaterek jest wcale miły! — dorzuciła swoje trzy grosze piękna Venus leżakowa.

— O wa, takie bałwany!... widzieliśmy większe! — doleciało z pośród zebranej na rufie grupki adwokatów, których zbieg okoliczności zgarnął z Warszawy, Stanisławowa, Wąbrzeźna i gdzieś z Klaja.

Nikt nie zdawał sobie sprawy, że dnia tego na Bałtyku szalała burza.

Odkotwiczylismy nazajutrz wśród rozkosznie uśmiechniętej gorączki podróźniczej. Podróźni rozsiedli się wygodnie w krzesłach na pokładzie. Ten i ów udawał wytrawnego wilka mor-

